

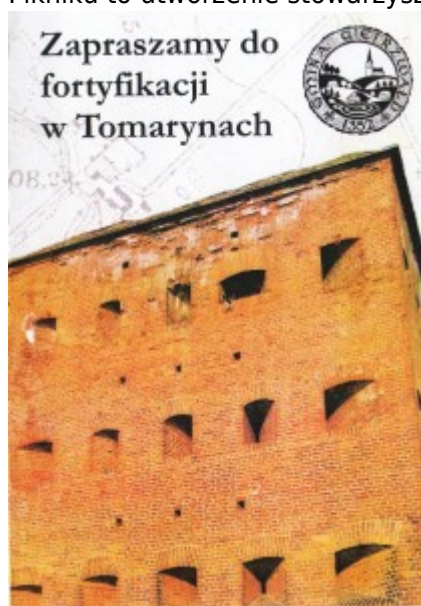
W obronie wież w Tomarynach

W sobotę 15 sierpnia w podgietrzwałdzkich Tomarynach odbył się I Piknik Militarny. Powody jego zorganizowania były dwa – przypadające na ten dzień Święto Wojska Polskiego oraz troska o wyjątkowy zabytek sztuki militarnej – pamiętające XIX wiek fortyfikacje. W latach 1897-1902 powstały dwie czterokondygnacyjne wieże, których celem było strzec mostu nad rzeką Pasłąką. W przeszłości obiekty zostały pozbawione cennych wieżyczek Grusona, teraz mieszkańcy i sołtys wsi Tomaryny z wójtem gminy Gietrzwałd walczą o ochronę obiektu.

Podczas Pikniku Militarnego można było zwiedzić wieże z przewodnikiem, obejrzeć stare motocykle i replikę broni. Nie zabrakło poczęstunku przygotowanego przez tomaryńskie gospodynie. Przeprowadzona została zbiórka pieniędzy na remont fortyfikacji.

- To cenna inicjatywa – mówi Jan Żemajtys, wicestarosta olsztyński, który wziął udział w Pikniku Militarnym. – Odrestaurowanie obiektów wymaga dużych nakładów, ale z pewnością warto zadbać o pamiątki historii ziem, na których mieszkamy. W trakcie imprezy wójt gminy też zobowiązał się do pomocy, między innymi w zakresie pozyskiwania środków zewnętrznych.

Wydarzenie przyciągnęło nie tylko mieszkańców wsi i gminy, ale też turystów z innych części Polski. Wśród uczestników byli harcerze, rekonstruktorzy oraz szef olsztyńskiej policji. Najbliższe plany organizatorów Pikniku to utworzenie stowarzyszenia, które będzie pracowało na rzecz ochrony tomaryńskich wież.





Drukuj